

Podpalony mężczyzna zmarł

data aktualizacji: 2021.05.20 autor: Beata Pierzchała



Do tragedii doszło 8 maja w Pszczonowie. Mężczyzna wrócił z zakrapianej imprezy. W domu doszło do utarczki słownej z żoną. Później doszły też rękoczyn. Kobieta nie wytrzymała agresji męża. Polała go podpałką do grilla i podpaliła.

W sobotę 8 maja 63-letni mieszkaniec Pszczonowa wrócił do domu pod wpływem alkoholu. Jego żona obawiała się agresji, bo już wcześniej dochodziło do podobnych sytuacji.

- Kobieta twierdzi, że mąż po powrocie do domu był agresywny - relacjonuje Krzysztof Kopania, rzecznik łódzkiej prokuratury. - Nie dawał jej spokoju. Kobieta poszła do piwnicy, kiedy wróciła nastąpiła eskalacja konfliktu, emocje sięgnęły apogeum. Podejrzana wzięła butelkę z podpałką do grilla, która stała na pobliskiej szafce i polała męża. Kiedy mężczyzna zbliżył się do niej zapaliła zapalniczkę i podpaliła polane podpałką ubranie. Poparzony mężczyzna trafił do Siemianowic Śląskich, ale nie udało się go uratować, zmarł w minioną niedzielę (16.05). Kobieta była pod wpływem alkoholu, badanie wykazało 1,4 promila, została tymczasowo aresztowana postawione wówczas zarzuty dotyczą usiłowania zabójstwa i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jednak wobec zaistniałej sytuacji, kiedy mamy do czynienia ze zgonem zlecimy sekcję zwłok i jeśli podpalenie ma

związek przyczynowy ze śmiercią zmienimy kwalifikację zarzutów na zabójstwo.

Więcej na ten temat w wydaniu z 20 maja, e-wydanie kupisz [TUTAJ](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38659-podpalony-mezczyzna-zmarl>